Nro 177
D. 5. Lipca.
CZWARTEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Potwierdzenie ustawy orderu Niepokalanego poczęcia 1634.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczorajszej nocy, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Antoni *Cichocki* Kommisarz Cyrkułu I, Miasta Stołecznego Warszawy.

W tych dniach wyszedł 1szy Tom dzieła pod tytułem: *Melina de Cresanges* czyli *Podziemia Zamku d' Orfeuil*; Prenumeratorowie mogą odebrać we wszystkich Księgarniach War: i w Kantorach Kurjera Warsza: zaś 2gi i 3ci Tom wyjdą w tym miesiącu.

Zadania na celniejsze reguły konstrukcji do tłumaczenia z języka polskiego na łaciński, dzieło w *Krakowie* wydane, znajduie się do nabycia w Księgarni A. *Brzeziny*, za zło: 4.

Onegdaj Piastunka przez nieostrożność wylała *gorącemleko* na Dziecie, które mimo wszelkich starań, wkrótce utraciło życie!

JPani *Dańżewil* wczoraj iako aktorka i śpiewaczka, odbierała zasłużone oklaski.

Wczoraj ciepła było stopni 18. — Deszcz.

Z Kalisza. — Zjazd Obywateli i Dam na Jnteressa Sto *Jańskie* w *Kaliszu* był tego roku dość liczny. Papiery pod wielu względami okazały dobre skutki, nierównie więcej tego roku interessów było w ruchu i dopełnionych iak w roku zeszłym. — Pan Bartłomiej *Bosko* okazywał swe doświadczenia na wolnem powietrzu i przy świetle dnia, z powszechnem zadowolnieniem był odwiedzany. — Towarzystwo Drammatyczne Krakowskie pod dyrekcją P. *Szymkajły*, wystawiło w czasie trwania tranzakcji kilka sztuk pierwszego rzędu, iako to: *Frejszyca*, *Józefa w Egipcie*, *Skąpca* i *Cyrulika Sewilskiego*. — Ujmuiąca naturalność w grze Państwa *Szymkajłów*, głos pewny i czysty Pani *Niedzielskiej* iako też staranne przejmowanie się rolami w rodzaiu niższej komiczności przez P. *Aśnikowskiego*, zasługuią na pochwałę. Niektórzy pracować powinni nad głosem, który nie iest brzmieniem czystej polszczyzny iakiej wzór Teatr podawać nam winien. Panna Fr: *Cieplik* czyni piękne nadzieie dla *Opery*, iednak niech z usilnością pracuie i niezraża się przeciągiem czasu który ieszcze dla iej wykształcenia iest potrzebny.

Z miasteczka nad P..... dnia 11 *Czerwca* 1827 *r.*— Dotychczas mieliśmy w naszem miasteczku Nauczyciela Tańców rodaka. Po iego nauce nie źle nam się udawały mazury a czasem i kontradanse. Ale że to rodak, a w naszem miasteczku ta ieszcze pannie opinja, że co zagraniczne to lepsze; trzeba więc było postarać się o Tancerza cudzoziemca. Chcącemu niema nic trudnego, przybył obcy wyzwoleniec *Terpsychory*; ale że uparty, a grymasy nasza gościnność znosić każe, przybył tylko na 2 miesiące letnie. Po kilku lekcjach codziennych, bo czasu mało, młodzież utrudziwszy się nauką, w letniej porze tak bardzo przykrej, niechciała dłużej uczyć się tańca. Jakże temu zapobiedz? Przymus nic tu nie nada, trzeba przykładu; a że przykłady rodziców najlepiej na dzieciach skutkują; z troskliwości więc o dobre wychowanie dzieci, bez

względu na gorąco letnie, szanowne mamunie wraz z dziećmi tańcować się uczą. Czegoż nie dokaże miłość macierzyńska! Ktoż się nie rozrzewni widząc iak poważne grono wdów i mężatek potem znoiu oblanych, przez zręczne podskoki dzieciom w tańcu przewodniczy! Może iaki nudny moralista wykrzyknąłby na to: o czasy o obyczaie! Ja iednak zawsze utrzymywać będę, że dobre przykłady są najlepszą nauką! *Plotnicki.*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W większej części *Tyrolu* nagle wezbrały strumienie i rzeki tak w górach iak i w dolinach, przezco w wielu miejscach rozstąpiły się góry i spadały na gościńce i domy mieszkalne, co było powodem niesłychanych szkód i smutnych przypadków. Przyczyną tej okropnej klęski, było gwałtowne stopnienie śniegu znajduiącego się ieszcze od roku zeszłego na tamecznych górach, oraz nader częste ulewy połączone z piorunami. Najdotkliwszą i trudną do wynagrodzenia poniosły stratę doliny *Pustertal* i okolice *Line*, *Silljan* i *Wejsberg*.—Donoszą z *Sztokolmu*, że tam panuie powszechna radość z powodu szczęśliwego połogu Małżonki Królewicza następcy tronu Szwedzkiego, która mieszka teraz w zamku letnim *Haga*.— Niektóre gazety zapewniaią, że z *Sztokolmu* posłano rozkaz do *Karlsronu*, żeby w tamecznym porcie przygotowano do wyprawy okręt linjowy o 74 armatach, 2 fregaty i kilka lekkich statków. Dokąd ta wyprawa miała się udać? niewiadomo. — Na uzupełnienie armji *Bawarskiej*, nakazano spieszną konskrypcją młodzieńców z klassy 1806 r.—Donoszą z *Bambergu*, że nagłe przerwanie się chmury pod *Firet* rozerwało 3 domy mieszkalne, a przez nagłe wezbranie rzeki *Feschbach*, tameczny nowo wybudowany most kamienny, zupełnie został zniszczony.— Z *Lisbony* odebrano wiadomość, że rząd *Portugalski* znajduie się teraz w krytycznem położeniu. Rozchodzi się pogłoska że Biskup z *Elwas* został uwięziony i odesłany do *Lisbony*.—W *Barcelonie* panuie teraz zupełna spokojność.—Dnia 16 z. m. odbyła się w *Londynie* rada gabinetowa u Pana *Kanninga*, trwała przez 2 godziny. — Listy prywatne z *Korfu* do dnia 2 z. m. niewspominaią o odniesionem zwycięztwie Lorda *Kochrana* nad flottą *turecką*.—W *Jrlandji* osądzono na szubienicę wieśniaka za to że ukradł ciele swemu sąsiadowi. Uniewinniał się że popełnił kradzież przyciśnięty exekucją o podatki, ale postanowił odkupić ciele, gdy mu się później poszczęści. Wszelako sąd niezmiękczył się na takowe uniewinnianie.

Gazety Londyńskie donoszą następuiącą wiadomość z *Alexandrji*: Pewny Sekretarz dowódcy Francuzkiej eskadry na *Archipelagu*, który na mocy danej mu missji przypłynął do *Alexandrji*, miał przywieść list do pierwszego Dragomana *Wice Króla Egiptu*, w którym ostatniemu radzono, ażeby przyspieszył wyprawę swoiej flotty do *Morei*, aby przezto ukończyć podbicie narodu Greckiego, nim pewne środki nastąpią. — Armja obserwacyjna Hiszpańska nad *Tagiem* utrzymuie ciągle swoie dawne stanowisko. — W *Gibraltarze* rozeszła się wieść, że Korsarze Algierscy otrzymali pozwolenie od swego *Deia*, rabować wszystkie okręty Francuzkie, które napotkaią. — Donoszą z *Barcelony*, że w nocy dnia 10 z. m. wszczęła się pod *Manrosą* krwawa bitwa między kompanjami pułku 2go piechoty Hiszpańs: a ochotnikami Królew:, przezco z obu stron wielu żołnierzy było ranionych, oraz kilku poległo. Z powodu tego wypadku nastąpiło śledztwo i uwięzienia sprawców tego rozruchu. — Donoszą z *Lisbony*, że między Ministrami Portugalskiemi panuią spory, któ-

re stały się przyczyną, że następuiący Ministrowie podali się do dymissji, iako to: spraw wewnętrznych, skarbu, spraw zewnętrznych i sprawiedliwości. Ministrowie wojny i marynarki, zostaią przy swoich urzędach. Królewna Reientka mianowała na miejsce uwolnionych Ministrów, następuiących: Margrabiego *Palmele* dla wydziału spraw zewnętrznych, Hra: *Suza* dla skarbu, Wice-Hrab: *Santarem* dla wydzia: spraw wewnętrznych a Biskupa z *Algarbji* Ministrem sprawiedliwości. Jnne wiadomości z *Lisbony* donoszą z d. 9 z. m. iż w 10 dniach oczekuie tameczny gabinet wiadomości z *Wiednia*, czy Królowicz *Don Michał* uda się do *Rio Janerio*, lub nie. — Donoszą z *Ameryki*, że w *Falmut* zakończyła życie dnia 5 Kwietnia r. b. Murzynka *Rebeka Fury* przeżywszy lat 140, będąc aż do zgonu przy zmysłach.— Admirał *Gwise*, którego rząd *Peruwjański* oddawna więził, został oddany pod sąd; uwolniono go teraz zupełnie od wszelkiej kary, i przywrócono do naczelnego dowodctwa całej potęgi morskiej Peruwjańskiej. Lud był powszechnie kontent z tego wyroku.

W *Paryżu* odbywała się ciekawa sprawa między Xciem *Raguzy* (Marmont) a iego Małżonką. Szło między tem małżeństwem o rozdział maiątku. Xżna wygrała w 1szej instancji, od tego wyroku Xże apellował, dowodząc, między różnemi innemi zarzutami, że iego żona maiąc rocznego dochodu 15,000 franków, wydawała na same stroie 40,000!— Pewny *Jrlandczyk* znudzony życiem, przybywszy niedawno na Jarmark do iednego z miasteczek, postanowił zastrzelić się na rynku w obec licznego zgromadzenia. W tym zamiarze, przybył konno na targowisko, wyciągnął pistolet, zawołał »Adje nudny świecie» i strzelił lecz nie do siebie ale w łeb swego konia, który padaiąc stał się przyczyną złamania nogi swego Pana, a tak, ten głupiec wrócił do domu wprawdzie żywy, lecz z złamaną nogą. »To zdarzenie (rzekł gdy mu opatrowano nogę) tak iest zabawne, że mnie poiednywa z światem, i zostanę przy życiu!

Pierwszy numer *Smieszka* wyszedł iuż z druku i prenumeruiący w *Warszawie* odebrać go mogą tam, gdzie za niego zapłacili, iako to: w Handlach: Gołońskiego ulica Freta Nr 268, Moritza uli: Mostowa Nr 236, Brzezińskiego Stare miasto Nr 49, Ciechanowskie- uli: Podwale, Łuczyńskiej uli: Krako: Przedm: na przeciw Tow: Dobro:, Szymańskiego ulica Krako: Przed: na przeciw Uniwersytetu, Willertowej uli: Nowy Swiat Nr 1307, Schmida uli: Elektoralna Nr 785, Kelichena ulica Długa na przeciw Arsenału i u Niemierowskiej na ulicy Miodowej w domu Łaszczyńskich, gdzie i nadal na toż pismo przyjmuie się prenumerata. Kwartalnie po zł. 5. Dla prenumeruiących na prowincji również ner 1szy *Smieszka* w tych dniach odbiorą urzędy pocztowe, na których i w dalszym czasie przyjmowana będzie prenumerata kwartalnie zł. 6. Każdego osobnego Nru *Smieszka* za gr. 8 dostać można po wszystkich wymienionych Kantorach w Warsza:. *Smieszek* bez zawodu w każdą Srodę i Sobotę wychodzić będzie w ćwierciach arkusza.— *DONIESIENIA.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej, że dnia 9 b. m. o godzinie 10 zrana przedane zostaną Przez licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze materjały mularskie, stolarskie i ciesielskie, na placu przy ulicy Mularska pod Nr 2713 złożone, iako to: cegła, wapno, deski, futra od okien i drzwi, parkan, tudzież dwatysiące kilkaset łokci kubicznych muru do rozebrania. Życzący sobie nabyć powyższych przedmiotów, zechcą się zgłosić w czasie i na miejscu wskazanem. - Warszawa dnia 3 Lipca 1827 roku. - Radca Stanu Prezydent ***Wojda.*** — Sekretarz Jeneralny G. ***Jakotkowski.***

Administrator Jurydyki Denassowskiej.

Zpolecenia JW. do Bontagina Radcy Państwa Rossijskiego zawiadomia Szanowną Publiczność, iż Dworek Drewniany przy ulicy Alexandrja pod Nr 2779 stoiący, iako zdezelowany, przez publiczną licytacją w dniu 6 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa sprzedanym zostanie, ato za gotowe i natychmiast płacącemu pieniądze, z tym ostrzeżeniem że każdy z kupuiących zostaie w obowiązku takowy Dworek po zalicytowaniu natychmiast rozebrać. — *Msciwuiewski.*

Apartament na pierwszem piętrze, z 14 Pokoi składaiący się z Kuchnią, Drwalnią, Stajnią, Wozownią, i Piwnicą przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, iest do wynaięcia każdego czasu. Informacją pod tymże iak wyżej numerem powziąść można.

Ktoby życzył nabyć Gniadej Wierzchowej Klaczy Anglizowanej; zechce się zgłosić w Hotelu Polskim do Szwajcara po dalszą wiadomość.

☞ Pewnej Osobie przeieżdzaiącej w d. 21 z.m. wieczorem przez drogę Jerozolimską, za 2gą Karczmą Walica zwaną, oderznięto Tłomok z rzeczami następuiącemi: Szlafrok tyftykowy w pasy, watowany, z podszewką w kratki. Kołdra czerwona z podszewką popielatą. Piernat z drelichu w passy nowy. Poduszka z czerwonej dymki. Dywanik kolorowy wełniany, z plamą od atramentu. Prześcieradło cienkie nowe, z znakiem J. K. (ieżeli go nie wypruł.) Para nowych i używanych cizmów. Płotno od siennika. Para Szczotek nowych i Parasol zielony iedwabny. Kto takowe rzeczy dostrzeże, lub wiedział u kogo się znajduią, raczy za dobrem wynagrodzeniem donieść pod Nr 210 na 1 piętro do JP. Wiśniewskiego.

Żyto Litewskie złożone w Magazynie nad Wisłą przy ulicy Rybaki Nr 2554, iest na sprzedaż; udać się do Jozefa Kozłowskiego w pałacu Rządowym Nr 646 przy ulicy Przeiazd.

Podpisany, wynalazłszy środek dla wygubie: Szczurów i Myszy, pozwoleniem na to z Urzędu Municypalnego Miasta Stołecznego Warszawy, opatrzony; stosownie do danej opinji W. Alfonsa Krysińskiego Fizyka Miasta, ofiaruie usługi swoie Szano; Publiczności dla wytępienia tych szkodliwych zwierząt, za najumiarkowańszą nagrodą. Mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600 Lit: A. — *Jan Ankommen.*

W Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 279 dnia 6 Lipca r. b. 1827 o godzinie 9 zrana ruchomości iako to Lustro ścienne, Zegar, Tace, Wazon kamienny marmurowy, Pozytewka, Miedź, Mosiądz, Garderoba, Książki żydowskie, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Sta Modzelewski Komornik Sądo.*

W domu pod Nr 591 przy ulicy Długiej na 2 piętrze są do wynaięcia od 1 Lipca do 1 Paździ rnika r. b. 3 Pokoie z meblami, stajnią i wozownią; ktoby sobie życzył mieć, niech się zgłosi do W. Ulricha mieszkaiącego w tymże domu na dole.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to Komody, Kanapy, Stoliki, Łużka, Wóz szybowany, Chomonta, Koni para, itp. tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 6 m. i r. b. o godzinie 4 z południa, więcej daiącemu za gotowe pieniądze odbędzie się. —

Adnrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Podpisany Reient Kancellarji Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego wiadomo czyni, iż ruchomości do rożnych spadków należące składaiące się z bielizny, mebli, miedzi, luster, i biblioteki, powiększej częsci dzieł zbiory praw obejmuiących, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w dniu 9 Lipca r. b. i dni następuiących zawsze od godziny 3 z południa przy ulicy Elektoralnej Nr 755, srebra zaś iako to waza, kubki, cukiernice, łyżki wazowe, półmiskowe i stołowe, niemniej noże, grabki, lichtarze, solniczki, miednice i Tabakierka, również w powyższym dniu i miejscu sprzedawane będą, które poprzednio począwszy od dnia 30 b. m. aż do czasu licytacji oznaczonej każdodziennie od godziny 9 do 1, w temże miejscu w Korpusie na 2em piętrze okazane żądaiącym zostaną; każdy zaś przybicie otrzymuiący natychmiast uiścić się będzie obowiązany. —

Jan Felix Wilski Reient K. Z. W. M.

Osoba posiadaiąca ięzyk francuzki i niemiecki, oraz inne wiadomości naukowe, a ktoby chciał, iest wstanie dawania lekcji początkowej muzyki; życzy wejść w obowiązek Guwernantki. Dalszą wiadomość powziąść można na Nowem mieście Nr 312, w dziedzińcu na dole po prawej stronie.

W dniu 28 Czerwca r. b. między godziną 10 a 9 wieczorem, zgubiony został Pulares Safjanowy, zielony, w ktorym znajdowało się Assygnatów Rossyjskich 15 sztuk po Rubli 200, 10 po Rubli 100, 22 po Rubli 50; kto takowy odda do Drukarni Kurjera odbierze nagrodę.

Dom drewniany z Ogrodem, Stajniami, Wozowniami, w dobrym stanie, z dochodami odpowiedzialnemi przy ulicy Kaczej i Wolnej Nr 2513, z wolnej ręki do sprzedania; u właściciela domu dowiedzieć się można.

W krótce Koncert JP. *Karszmita Basetlisty.*